



agēnttura
Personalservice

OFERTY PRACY

Agenttura to rzetelnie działająca agencja pracy na terenie Niemiec. Starannie wyselekcjonowane oferty pracy. Wysoki poziom płac. Kompleksowa obsługa. Umożliwiamy łatwy start w życie zawodowe. Gwarantujemy sukces i zadowolenie.

Nabór fachowców

Agenttura Personalservice poszukuje chętnych do podjęcia stałej i legalnej pracy w Niemczech. Zatrudnienie następuje bezpośrednio z niemieckim przedsiębiorcą w oparciu o obowiązujące prawo pracy wraz z pakietem socialnym.

W ramach naboru fachowców są poszukiwani pracownicy z branży budowlanej, przemysłowej, montażowo-budowlanej i logistyki do wykonywania zadań w pełnym zakresie czasu pracy.

Wynagrodzenie jest uzależnione od kwalifikacji zawodowej, wiedzy praktycznej oraz umiejętności języka niemieckiego.

Jeżeli posiadasz odpowiednie kwalifikacje zawodowe w danej branży, a twój język niemiecki jest na poziomie komunikatywnym to nie wahaj się nawiązać z nami kontakt.

Służymy pomocą przed podjęciem pracy i podczas pobytu w Niemczech. A także w załatwieniu spraw urzędowo-formalnych.

Zapraszamy do współpracy.



**Sprawdź
naszą ofertę i
przekonaj się,
jak już wiele
innych osób
dotychczas!**

Mówimy po polsku: Mobile: +49 163 8829172 — Mobile: +48 784 137999 — E-Mail: info@agenttura.de — www.agenttura.de
Adres pocztowy: Agenttura Personalservice — Wilhelm-Hoegner-Strasse 7 — 96103 Hallstadt / Niemcy

R E K L A M A

Pielęgniarka systemu a ratownik medyczny

Komentarze na pielegniarki.info.pl

• Jestem ratownikiem medycznym od 10 lat. Jak skończyłem naukę, trafiłem na oddział chirurgii męskiej w szpitalu im. Fr. Raszei w Poznaniu. Faktycznie w toku nauczania nie miałem pielęgnacji pacjenta, ale umówmy się, że do zmiany pampersa magisterka nie jest potrzebna, a do reszty wystarczyła baczna obserwacja doświadczonych pielęgniarek i ich życzliwe podejście oraz pokazywanie, co jak trzeba robić. Każdy, kto ma IQ większe od psa, nauczy się ścielenia łóżek, mycia pacjenta, toalety jamy ustnej, zmiany opatrunków czy wymiany worka stomijnego. Nie było mowy o tym, że pielęgniarka to do pielęgnacji, a ja, ratownik, tylko do ratowania życia czy mierzenia parametrów. Na równi z innymi pielęgniarkami zmieniałem pościele, szykowałem leki, najpierw asystowałem, a później samodzielnie zmieniałem opatrunki, podcierałem tyłki, rozrabiałem leki i podawałem, oklepywałem, odsysałem itd. Kolejne dziewięć lat pracowałem na oddziale ratunkowym i

tu również współpracowało się na równi z pielęgniarkami. Jak był bezdomny pijak do dekontaminacji, to szedł ratownik z pielęgniarką i ramię w ramię utaplani w kupie pracowaliśmy razem. Wszystko zależy od człowieka. Wśród ratowników i pielęgniarek znajdzie się osoba z mniejszą lub większą wiedzą albo z mniejszym lub zbyt dużym ego i mniemaniem o sobie i wykonywanym zawodzie. Bardzo dobrze wspominać współpracę z pielęgniarkami i ratownikami, choć przez te wszystkie lata spotkałem na swojej drodze ratowników i pielęgniarki, z którymi więcej nie chciałbym pracować. Pielęgniarek jest coraz mniej. Mniej osób kończy studia, więcej wyjeżdża za granicę i zakładam, że te braki personalne chcą wypełnić ratownikami. Czy to dobrze? Myślę, że tak, bo będzie dodatkowa para rąk do pracy, a tylko od samych ratowników i pielęgniarek zależeć będzie, czy będzie to miła praca czy wieczne kłótnie o to, co kto powinien robić, a czego nie. Moje zdanie jest takie: pracujemy

razem na jednym oddziale, to robimy wszystko razem, a nie - że ratownik będzie siedzieć, a pielęgniarka myć pacjenta.

Pozdrawiam i pokory życzę - zarówno ratownikom, jak i pielęgniarkom.

• Medycyna ratunkowa to dziedzina, specjalizacja zarezerwowana tylko i wyłącznie dla lekarzy! Ratownicy nie studiują Medycyny Ratunkowej, tylko Ratownictwo Medyczne. Medycyna ratunkowa a ratownictwo medyczne to nie to samo. Dzieli je przepaść. Więc proszę, niech ratownicy przestaną się określać jako "świat medycyny ratunkowej", bo nawet nie wiecie, jak jest to ciężka specjalizacja lekarska! Popieram koleżanki pielęgniarki w walce o swoje! Są partnerami dla lekarzy i z nimi chcemy współpracować, ponieważ mają ogromną wiedzę, doświadczenie i zmysł, który wielokrotnie alarmuje, że coś złego dzieje się z pacjentem. Zarabiacie, Drogie Panie, skandalicznie mało, niewspół-

miernie do odpowiedzialności, ilości pracy i kursów, jakie macie. Mam mamę pielęgniarkę i stąd decyzja o napisaniu tego komentarza.

P.S. Wybierając 3-letnie studia Ratownictwa Medycznego każdy był poinformowany, że pracować można tylko tam, gdzie wykonywane są medyczne czynności ratunkowe, czyli w trzech miejscach wg ówczesnej ustawy: SOR, POGOTOWIE i LPR. Nie dziwcie się więc środowisku pielęgniarskiemu, że jest oburzone tym, że ktoś wyszkolił za dużo ratowników medycznych, a teraz (projekt poprzednich rządów) przez zmianę ustawy chce im dać nowe miejsca pracy w oddziałach szpitalnych, znowu marginalizując i dyskredytując pracę i wykształcenie pielęgniarskie. Jak ktoś ma taką wolę i życzenie, aby pracować w oddziale szpitalnym, powinien skończyć studia pielęgniarskie.

